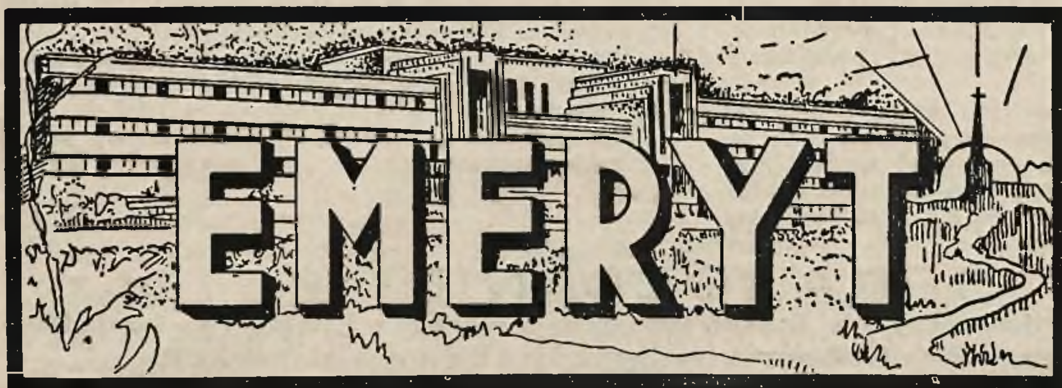
Rok IV Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawa i Wilno Nr 10

Poznań, dnia 15 maja 1939 r.



Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem

Adres Redakcji i Administracji Poznań — Matejki 54
Telefonu Nr 8-86 38
Konto P. K. O. 209 000
Konto poczt.-rozrach Nr 50
Rękopisów się nie zwraca

Prenumerata:
rocznie . . . . zł 6,00
kwartalnie . . . . . zł 1.50
pojed. numer . . . zł 0,25

Ogłoszenia:
drobne: 1 słowo . . 10 gr
napisowe 1 słowo . 20 gr
reklamy: ¼ strony 40 zł
100 mm kw. . . . . 0,30 zł

ZAWIŁY PROBLEM

Naświetlane już tylokrotnie na łamach prasy polskiej przyzwyczajenia:

1) burzenia istniejących, przejętych po zaborcach urządzeń państwowych.

2) robienia doświadczeń w sposobach ujmowania i porządkowania życia codziennego, przyniosły wiele szkody i stały się bezpośrednią przyczyną poważnych trosk ludzi, przejmujących się szczerze rozwojem i pomyślnością Polski. Możnaby nad tym co się już stało przejść do porządku dziennego i nie zajmować więcej uwagi społeczeństwa, gdyby istotnie zaistniały dążenia do poprawy, gdyby unikano dalszych błędów i gdyby oksperymentowanie stało się już tylko wspomnieniem.

Niestety, do dzisiaj nie widać objawów zamiaru poprawy, eksperymentowanie kultywuje się nadal w całej pełni.

Na czym polega eksperymentowanie?

Oto robi się po prostu dalej nieprzemyślane pociągnięcia, które z natury rzeczy, jeżeli nie zaraz, to w najbliższej przyszłości spowodują niepożądane następstwa i pogłębią ów *„piekielny problem“*, nad którym ubolewa Pan Minister Skarbu.

Mówię o kwestii urzędniczej, jako o problemie nad którym sfery decydujące powinny rzetelnie i poważnie się zastanowić.

Rzesza czynnych urzędników jak i emerytów rośnie z dnia na dzień. Wzrost pierwszych to bolączka systemu ogólnie znanego, wzrost drugich, to wynik nieoględności i nieodpowiedzialności pewnych sfer, które powodowały i przeprowadzały masowe pensjonowania z różnych względów nie mających z samą służbą w 90% nic wspólnego.

Sprawa emerytów i obowiązek honorowania ich praw, jakie z tytułu swej służby nabyli jest ogólnie znana i wszechstronnie w „Emerycie“ oraz w specjalnych wydawnictwach omówiona.

Należy jednak zastanowić się nad tym, jak wygląda problem urzędników czynnych, — którzy z biegiem lat, prędzej czy później, — powiększą kadry emerytów państwowych?

Na dobrym zespole urzędników czynnych, bez których administracja obyć się nie może, spoczywa racjonalna gospodarka narodowa, rozwój i dobrobyt Państwa. Czynni urzędnicy to kadry ludzi żywych, którzy jako słudzy Państwa nie tylko muszą być pod każdym względem wzorowymi obywatelami tego Państwa, ale nadto mają za zadanie krzewienia wśród obywateli patriotyzmu. zaufania do Władz i umiłowania tego Państwa jako wspólnego dobra całego społeczeństwa.

W zamian za te zresztą słuszne świadczenia i oddanie się Państwu, winno ono swym rzeszom urzędniczym dać nie tylko opiekę, ale także sprawiedliwą ocenę ich pracy i uzdolnień, możliwą egzystencję i sprawiedliwie wymierzaną emeryturę bez zastrzeżeń oraz bez możności jej ukrócania i obcięć.

Jak wygląda ta opieka? Jak się traktuje urzędnika? Czy jest on pewnym swego jutra? Są to tajemnice publiczne. Co można powiedzieć o ocenie, gdy system jawnych kwalifikacji należy do przeżytków gdzieś tam kiedyś, ogniś stosowanych, u nas obecnie niestety nie znanych.

Słusznie np. podnosi rzesza czynnych urzędników żale, że sprawy awansów zalegają latami beznadziejnie. Na pocieszenie jawią się od czasu do czasu jaskółki, że oto w niedalekiej przyszłości, „x“ tysięcy urzędników będzie awansowało. Zwykle kończy się na tym, że owe tysiące redukują się do setek.

Jak wygląda sam fakt awansu?

Przykład 1) Urzędnik np. grupy X. służy lat 10 i czeka awansu jako konieczności życiowej od kilku lat. Jest pracownikiem pożytecznym pilnym i sumiennym, zasługuje bez zastrzeżeń na awans. Przychodzi wreszcie ów upragniony awansowy „Dziennik urzędowy“ z którego okazuje się, że ten, komu awans słusznie się należał został pominięty, natomiast obdarzono awansem innego, który miał szczęście podobać się swemu przełożonemu, oddał pewne usługi nie mające z ścisłym urzędowaniem żadnego związku.

Gdyby awansowanie oparte było na jawnej kwalifikacji, gdyby powołani do kwalifikowania byli rutynowanymi urzędnikami i stali na wysokości swych stanowisk w całym tego słowa znaczeniu, fakt opisany należałby do rzadkości a może stałby się wogóle niemożliwym.

Przykład 2). W pewnej instytucji rozdzierano szaty nad zjawiskiem, że absolwenci szkół wyższych wobec marnego początkowego uposażenia nie chcą wstępować do służby państwowej. — Postanowiono zaradzić temu przez przyznanie kandydatom ze studiami akademickimi miesięcznej płacy, zasadniczego dodatku funkcyjnego i dodatku za studia wyższe tak, że łącznie otrzymują około 600 zł. To nie jest racjonalnym uregulowaniem sprawy. Słuszną i sprawiedliwą rzeczą byłoby np. ażeby absolwent Uniwersytetu czy Politechniki, zaczynał karierę urzędniczą w grupie 8. czy nawet 7. jeżeli absolwenci szkół średnich zaczynają od 10 czy 9-tej. Niech termin posuwania się w płacach o tak zwane szczeble będzie dla pierwszych krótszym jak dla drugich, ale takie postawienie sprawy jak wyżej, nie jest ani zdrowe ani słuszne.

Absolwent Szkoły akademickiej jest dla każdej instytucji w chwili wstąpienia do służby człowiekiem

nowym, nieznanym i niewpracowanym. Może być jednostką bardzo wykształconą ale praktycznie nieprzygotowaną. Może być wzorem pilności i sumienności ale potrzebuje wyszkolenia, zresztą może być nierobą, leniem i nieużytkiem, spychającym robotę na innych.

Czy nie należało tutaj zastosować pewnego umiaru, poprzedniego poznania zdolności i przydatności osobnika i sprawiedliwej oceny jego kwalifikacji służbowej?

Tylko szlachetne i uczciwe współzawodnictwo w pracy i pilności dla dobra instytucji — tym samym dla Państwa, wyrabia jednostki na dzielnych urzędników, może być szkołą dla całego zastępu przyszłych pracowników państwowych, kierowników i przełożonych, ludzi odpowiedzialnych i jedynie powołanych do piastowania poważnych stanowisk w różnych gałęziach służby państwowej. To co stało się w przypadku wyżej opisanym iż absolwentom szkoły wyższej przyznano odrazu przy przyjęciu pobory urzędnika VI. czy V. stopnia służbowego wskazuje na to, że sprawę potraktowano bez należytej rozwagi.

Przy podobnych niewłaściwościach nie można marzyć o tym, by ten *„piekielny problem“* znalazł pomyślne rozwiązanie.

Nie jest dobrze poddać się peseymizmowi, jednak na takie sprawy trudno zapatrywać się optymistycznie.

W. G.

SPRAWOZDANIE

z posiedzenia Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych odbytego w Poznaniu dnia 6 maja 1939 r. w lokalu Okręgowego Związku Emerytów na Poznańskie i Pomorze — ul. Matejki 54.

Obecni: pp. Prezes Dr. Gruber, wiceprezesi Gizella i Huth oraz członkowie Zarządu: Gaweł, Jaślar, Kopff, Leśniewski, Mierzejewski, Piekarski i Szulc. (Podobizna niżej).

PP. Kabat, Nowak i Dr. Spiss usprawiedliwili swoją nieobecność, natomiast pp. Jasieński i Szkocki nie podali przyczyny niejawienia się.

Po odczytaniu protokółu ostatniego posiedzenia i przyjęciu sprawozdań sekretarza i skarbnika nastąpiło ukonstytuowanie się nowego Zarządu, w sposób dotychczasowy — zwłaszcza iż piastujący godność wiceprezesów, sekretarza, skarbnika i ich zastępcy weszli w skład nowego Zarządu.

Następnie załatwiono wnioski poszczególnych Zrzeszeń należących do Związku i wysłuchano sprawozdania członków delegacji pp. Gizelli, Dr. Huth'a i Szulc'a z odbytych audiencji u pp. Premiera i Wiceministra Skarbu.

W dyskusji podnoszono konieczność poczynienia starań w najbliższym czasie o urzeczywistnienie przynajmniej tych postulatów, które nie wymagają żadnego wydatku ze Skarbu Państwa jak punktualne wypłacanie emerytur oraz wypłacanie za pośrednictwem P. K. O., tak, by każdy emeryt posiadał w ręku dowód, jaka kwota w danym miesiącu została mu wypłacona, tytułem uposażenia emerytalnego.

Uproszono Zarząd Związku o interwencję w Ministerstwie Opieki Społecznej — w celu przyspieszenia załatwienia memoriału o pomoc lekarską dla emerytów i ich rodzin.

Uchwalono ofiarować na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej Państwa kwotę zł. 500,—, a zarazem wezwać wszystkie Stowarzyszenia zrzeszone w Związku o jak najrychlejsze nadesłanie kwot, złożonych na Fundusz Obrony Narodowej.

Delegat Śląska Zaolziańskiego p. Szulc podziękował Zarządowi za interwencję w sprawie emerytów zaolziańskich i podał do wiadomości, że według notatek które okazały się w prasie w dniu 5 bm. Pan Wojewoda Śląski upoważniony został do podwyższenia zaopatrzenia emerytalnego do wysokości 100% tym emerytom i wdowom Śląska Zaolziańskiego, którzy przedłożą dowody swej pracy narodowej.

Na prośbę skarbnika Związku — postanowiono przypomnieć Zrzeszeniom w Dębicy, Gorlicach, Krakowie Krupnicza 16, Łańcucie, Makowie, Mielcu, Płocku, Śniatynie, Sokalu, Stanisławowie, Tarnobrzegu i Zagórzu obowiązek uregulowania składek członkowskich.

Ponadto przyjęto do wiadomości, iż na Fundusz Obrony Narodowej wpłynęły dalsze składki a mianowicie z Cieszyna w kwocie zł. 200 w gotówce i 300,— złotych w obligacjach Pożyczki Narodowej; z Sambora 120,— zł; z Wilna 35,— zł; z Kęt 20,— zł; — ponadto wpłynęły również wpłaty indywidualne a mianowicie: od p. Mokrzyckiego z Ustrzyk w kwocie zł 5,—; Bolesława Michalskiego zł 4,—; Mikołaja Włostowicza w kwocie zł 2,50.

Wkońcu uchwalono poczynić starania w połowie czerwca br. o audiencję u p. Wicepremiera w celu zapewnienia wstawienia do budżetu państwowego na rok 1940/41 odpowiedniej kwoty, która odciążyłaby emerytów państwowych od nadzwyczajnego opodatkowania.

Na tym posiedzenie zakończono.



Siedzą od prawej: Pp. Mierzejewski, Dr Huth, Dr Gruber, Gizella, Szulc, Gaweł. Stoją od prawej: Pp. Leśniewski, Piekarski, Jaślar, Kopff.

Konieczność rozwiania legendy

Niewiadomo kto i po co wymyślił legendę, że Skarb Państwa polskiego dlatego nie może podołać swoim zobowiązaniom, gdyż przejął po zaborcach ogromną ilość emerytów, wdów i sierót, którzy pobierając swoje uposażenia emerytalne, wyczerpują zasoby państwa, uskuteczniającego zresztą wypłaty emerytur, raczej z pobudek charytatywnych, aniżeli z obowiązku.

Że w danym wypadku charytatywność wogóle nie wchodzi w rachubę, udowodniliśmy już kilkakrotnie, tak przez przytoczenie obowiązujących przepisów i umów, jakoteż przez wyliczenie, otrzymanego od zaborców wraz z emerytami majątku publicznego, mającego służyć na zabezpieczenie wypłaty emerytur.

Legenda powtarzana od szeregu lat i sugerowana za pośrednictwem prasy i mów rozmaitych osobników, nabrała w końcu pozorów prawdziwości, zwłaszcza że szerzyli ją nie tylko ludzie nie mający przed tym nic wspólnego z urzędami państwowymi i nie znający znaczenia i obowiązków służby publicznej, ale także przedstawiciele izb ustawodawczych, a co gorsze, referenci budżetu sejmowego, którym takie przekonania wmówiono.

W ten sposób dał się zasugerować również długoletni referent budżetowy działu emerytur p. poseł Wagner, który nie mogąc osobiście wgłębić się we wszystkie przepisy o obowiązkowej konieczności honorowania emerytur i nie mając możności zbadania tajemnic budżetów państwowych, powtarzał zazwyczaj tylko to, co mu podpowiadano.

Rzadko który z parlamentarzystów zadał sobie trudu przestudiowania znajdujących się w bibliotece sejmowej takich dokumentów historycznych, jak preliminarze budżetowe, które po wgłębieniu się w ich tajniki świadczą o czymś zupełnie przeciwnym od powszechnie głoszonych zapatrywań.

Ażeby rozwiać legendę, której nadano pozory prawdziwości, pozwalamy sobie przedstawić poniżej tabelaryczne zestawienie sum i liczb zawartych w preliminarzach budżetowych Państwa polskiego od czasu wydania ustawy emerytalnej z roku 1923 do chwili obecnej. Sumy te wyrażają tak ogólny kredyt państwowy, wymagany na dany okres budżetowy, jako też kwoty wydatku na emerytury, kwoty ściągane od emerytów (dawniej także od urzędników państwowych) tytułem opłat emerytalnych oraz stosunek procentowy świadczeń Skarbu Państwa na emerytury do ogółu wydatków budżetowych państwa.

Zaznaczyć wypada, że mówiąc o wydatkach państwowych na emerytury, bierze się ogólnie za podstawę ogólną sumę preliminowaną na ten cel w budżecie, zapominając najczęściej o konieczności odjęcia od niej sum ściąganych z tytułu opłat emerytalnych, a jest rzeczą zupełnie słuszną i logiczną, że w grę wchodzić mogą jedynie sumy faktycznie wydatkowane, po potrąceniu przychodu z opłat emerytalnych i że w ten sposób zmieni się grubo na korzyść emerytów stosunek procentowy, obliczany jako wydatek na uposażenia emerytalne.

Mówi się ogólnie, że emerytury wynoszą 11—14% wszystkich wydatków państwowych, twierdzenie to jest jednak nieuzasadnione, albowiem jak z zestawienia źródłowego wynika, w najcięższych latach wydatek na emerytury nie przekraczał nigdy stosunku 5,6%, podczas gdy inne wydatki np. na wypłatę rent inwalidzkich — były zazwyczaj znacznie wyższe.

Wykazaliśmy już kilkakrotnie na łamach „Emeryta", że wydatki na emerytury w innych państwach są o wiele wyższe aniżeli w Polsce, gdyż dochodzą do wysokości od 15% do 23% ogółu wydatków państwowych. Nadmienialiśmy ponadto, że w państwach o tak wysokich wydatkach na emerytury, dotychczas ani razu emerytur nie uszczuplano, uważając je za rzecz nienaruszalną, stanowiącą własność każdego z emerytów, nie podlegającą żadnemu ukróceniu.

Podane przez nas w zestawieniu liczby wyjęte z preliminarzy budżetowych, nie mogą budzić żadnych podejrzeń pod względem ich prawdziwości, gdyż oparte są na źródłach statystycznych, zresztą powołujemy nietylko odnośne działy budżetu, ale nawet strony preliminarza, na których znajdują się uzasadnienia budżetowe.

Podajemy również oparte na takich źródłach szczegółowe zestawienie liczby emerytów, wdów i sierot ze służby państwowej cywilnej tak polskiej jak i zaborczej w celu uwydatnienia, w jaki sposób rozwijał się i kształtował problem emerytalny w Polsce i jak wzrastały kolejno wydatki państwowe na emerytury.

Pod liczbami emerytów, wdów i sierót zamieszczamy uwidocznione w niektórych rocznikach preliminarza budżetowego przeciętne wysokości zaopatrzeń emerytalnych, pobieranych przez różne kategorie emerytów, wdów i sierót.

Z zestawienia przekonają się Czytelnicy i wszyscy interesujący się zagadnieniem emerytalnym, **iż nadmierna wysokość** uposażeń emerytalnych, które ukrócano jedenastokrotnie była naprawdę legendą tak samo, jak nadmierne wydatki Skarbu Państwa, łożone na ten cel. Wystarczy rzucić okiem na wysokość uposażeń emerytów państwowych, mających za sobą służbę zaborczą w stosunku do takich emerytów, mających tylko służbę polską, by przekonać się, iż przeciętnie emeryt, posiadający służbę zaborczą, opłacający od czasu przyjęcia do służby składki na emeryturę, pobiera uposażenie emerytalne o połowę mniejsze od emeryta — nie mającego służby zaborczej.

Z drugiej strony rzuca się w oczy niesłuszność ustawicznego krzywdzenia emerytów zaborczych, rzekomo z tytułu ich lepszego uposażenia, przez ukrócanie ich uposażeń i przypisywanie winy zaborczym emerytom załamywania się z ich przyczyny równowagi budżetowej, albowiem zestawienie przekona każdego, że nie emeryci zaborczy stworzyli zawiły problem emerytalny, ale nadmierne i nieuzasadnione przyznawanie wysokich emerytur ludziom, którzy na te emerytury sobie nie zasłużyli, ani ich nie opłacili, oraz nieuzasadnione pensjonowanie ludzi młodych, zdrowych, przydatnych do służby oraz przyznawanie im wyższych emerytur, aniżeli sobie zasłużyli.

W roku 1923 liczba emerytów zaborczych wynosiła wraz z wdowami i sierotami 33.280 osób i spadła w roku 1939/40 do liczby 12.249, z czego wynika, że w stosunku do 30-to milionowego państwa i rozbudowy aparatu urzędowego nie było ich ani za wiele ani nie byli za wysoko płatni, gdyż emerytury ich obracały się przeciętnie około kwoty 100 zł miesięcznie. W owym okresie liczba emerytów ze służby polskiej z 11.915 wzrosła do 83.114, a przeciętna wysokość emerytur polskich wynosiła niemal zawsze dwukrotną emeryturę emeryta zaborczego.

Jak wskazuje uzasadnienie w uwadze przy preliminarzu budżetowym na rok 1926, wzrost liczby emerytów tłumaczy się koniecznością oszczędności państwowych (?), widocznie zamyślano przez redukowanie stanu urzędniczego i wysyłanie go na emeryturę obniżać wydatki Skarbu Państwa na uposażenia urzędników czynnych, inaczej takiego uzasadnienia rozumieć nie można. Czy cel został osiągnięty, okaże się w części drugiej, gdyż w następnym numerze zamieścimy zestawienie tabelaryczne, oparte na tych samych do-

Prosimy o zasilenie funduszu prasowego przez konto P.K.O. 209.000

kumentach urzędowych, stwierdzające, że przy wyrzucaniu ze służby ludzi potrzebnych i zdatnych, przyjmowano nowe zastępy ludzi na posady urzędowe i zamiast zmniejszania stanu urzędniczego, podnoszono go stale. Z jednej więc strony wyrzucano ludzi na emerytury i wydawano pieniądze na uposażenia emerytalne, z drugiej strony przyjmowano wciąż nowe zastępy urzędników, mnożono etaty w wyższych stopniach służbowych i w ten sposób przyczyniano się do podważania równowagi budżetowej.

Zestawienie nasze nie ma na celu wykazywania marnotrawności która miała miejsce, nieprzemyślanej gospodarki groszem publicznym, ale powinno ono stać się dla ludzi myślących wskaźnikiem, czego należy unikać na przyszłość, ażeby stan ten się nie powtórzył, winno służyć posłom i członkom komisji budżetowych jako wzór konieczności skrupulatnego badania przedkładanych budżetów państwowych i uzasadnień gdyż takie, jak w roku 1926 — powinny budzić poważne zastrzeżenia.

ZESTAWIENIE

sum preliminowanych na wydatki państwowe i kwot wydawanych na emerytury w okresie od r. 1923 do 1939/40 oraz liczby emerytów w poszczególnych latach, na podstawie urzędowych preliminarzy budżetowych.

Preliminarz budżetowy na rok	Ówczesny Minister Skarbu	Suma wydatków preliminowana na ten okres budżetowy dla wszystkich działów	Z tego preliminowano na emerytury i zaopatrzenia	Spodziewany wpływ z opłat emerytalnych w tym okresie	Wobec powyższego wpływu z opłat, faktyczny wydatek na emerytury wynosi	Procentowy stosunek wydatku na emerytury do ogółu wydatków budżetowych	Ilość osób pobierających emerytury w tym okresie budżetowym: cywilnych z służby — Przeciętna wysokość emerytur w złotych miesięcznie						wojskowych z służby						Ogólna ilość w tym okresie emerytów, emerytek, wdów i sierót wojskowych i cywilnych z służby		Preliminowana na ten okres suma wydatków budżetowych na renty inwalidzkie, pensje powstańców i odznaczonych w złotych	Stosunek procentowy do całego wydatku budżetowego	Uwagi
		w złotych					polskiej			zaborczej			polskiej			zaborczej							
							emeryt.	wdów	sierót	emeryt.	wdów	sierót	emeryt.	wdów	sierót	emeryt.	wdów	sierót	polskiej	zaborczej			
1923	W. Grabski	2.246.743.000	18.651.660 (cywil. 12.407.340) (wojsk. 6.244.320)	—	18.651.660	1,8%	3.515	4.400	4.000	6.200	10.530	5.700	—	—	—	2.800	3.900	4.550	11.915	33.280	76.013.200	3,4%	Na ten rok preliminowano wydatki ogółem na kwoty 8.088.283.007.000 mk. w relacji 1 zł = 3.600 mk. Należy uwzględnić, że oprócz emerytur cywilnych i wojskowych objęte są preliminarzem dary z łaski, koszta przesiedlenia i tp.
1924	dto	1.088.589.616	46.605.093 (cywil. 28.723.846) (wojsk. 11.946.744)	25.100.000	21.505.093	1,9%	9.911	5.145	3.379	7.600	12.000	7.000	1.300	1.400	900	6.000	5.000	5.000	21.035	42.600	49.431.821 razem z emeryturami Min. Sk. str. 34	4,9%	Na rok 1924 preliminowano budżet w tylu dziesiątkach tysięcy marek z tym, że 1 zł = 10.000 mk. Emerytury i renty inwalidzkie wzięto razem w wydatkach Dz. 4 § 9—16 str. 11 Sk.
1925	dto	1.830.230.972	42.074.480 (cywil. 31.474.939) (wojsk. 10.599.541)	17.200.000	24.874.480	1,3%	12.043	15.303	7.893	nie rozróżniczkowano na polskich i zaborczych			7.301	5.776	3.893	nie robiono różnicy i nie dzielono na polskich i zaborczych			52.209	—	63.000.000	3,5%	Kwoty preliminowane na emerytury mieszczą się w dziale 8. budżetu etat Ministerstwa Skarbu str. 113
1926	Zdziechowski	1.846.998.485	69.098.973	25.100.000	43.998.973	2,4%	7.085	2.997	3.672	6.824	11.945	3.906	1.889	1.883	760	1.713	1.680	643	18.286	26.711	76.122.930	4,2%	Budżet część 17. str. 267. — Na str. 269 **uzasadniono przyrost emerytów akcją oszczędnościową!!!**
1927/28	Czechowicz	1.897.887.974	76.500.000 (cywil. 59.222.000) (wojsk. 15.642.000)	24.500.000	50.364.000	2,7%	9.247 230,12 zł	4.162	4.576	7.130 119,17 zł	12.122	3.710	1.216 474,17 zł	525	536	862 231,39 zł	1.538	278	20.262	25.640	101.471.000	5,3%	Część 17 budżetu str. 217.
1928/29	dto	2.478.370.242	103.839.000 (cywil. 76.914.910) (wojsk. 23.275.459)	27.110.000	76.729.000	3,5%	13.336	4.764	5.077	6.458	11.345	3.250	3.682 389,48 zł	851	778	918 279,11 zł	1.555	349	28.488	23.875	130.046.000	5,2%	Część 17. str. 219.
1929/30	Grodyński (kierownik)	2.656.986.482	107.670.000	27.670.000	80.030.000	3,02%	14.213	5.896	6.744	7.455	10.897	2.740	3.451 390 zł	793 195 zł	750 97,5 zł	765 280 zł	1.296 75 zł	240 37,5 zł	31.847	23.393	134.070.000	5%	Str. 227.
1930/31	Matuszewski (kierownik)	2.934.741.480	127.000.000 (cywil. 94.191.000) (wojsk 29.249.000)	23.700.000	100.300.000	3,5%	18.171 271 zł	7.010	6.643	5.285 115 zł	10.424	2.058	4.217 435 zł	973	877	729 193 zł	1.168	216	37.896	19 880	160.770.000	5,5%	Str. 255. Zmniejszenie wpływu z opłat emerytalnych nastąpiło **wskutek zniesienia z dniem 1. kwietnia 1929 opłat od emerytur wojskowych.**
1931/32	dto	2.872 899.927	121.400.000 (cywil. 81.400.000) (wojsk. 33.000.000)	24.900.000	96.500.000	3,3%	19.892	6.406	8.593	4.178	8.593	1.422	6.906	1.206	1.025	706	1.238	196	44.028	26.333	163.500.000	5,7%	Str. 257.
1932/33	Jan Piłsudski	2.444.473.400	149.000.000 (cywil. 110.300.000) (wojsk. 38.000.000)	33.050.000	115.950.000	4,7%	27.500 240 zł	8.300 114 zł	7.500 32 zł	3.600 130 zł	8.000 65 zł	1.100 18 zł	8.132	1.349	1.159	711	1.238	197	53.940	14.846	157.000.000	6,4%	Str. 373. Wydatny wzrost przychodu z opłat emerytalnych tłumaczy się podwyższeniem opłat do 5% od dnia 1. kwietnia 1931 ustawą z dnia 18. marca 1931 Dz. ust. 27 p. 170.
1933/34	Zawadzki	2.439.993.181	156.500.000 (cywil. 114.100.000) (wojsk. 39.486.000)	50.200.000	106.300.000	4,4%	28.391 227 zł	8.133 108 zł	6.600 30 zł	3.804 115 zł	8.400 60 zł	1.057 20 zł	9.144 275 zł	1.560 120 zł	1.312 30 zł	683 145 zł	1.237 80 zł	184 20 zł	55.140	15.365	131.500.000	5,4%	Str. 381. Wpływ z opłat emerytalnych powiększył się na skutek podniesienia od dnia 1. 4. 1932 (Dz. ust. 26/32 poz. 229) opłat do 8%
1934/35	dto	2.137.611.160	157.000.000 (cywil. 113.500.000) (wojsk. 39.300.000)	48.000.000	105.000.000	5%	31.600 215 zł	9.400 100 zł	6.800 25 zł	3.400 180 zł	8.100 60 zł	1.020 20 zł	10.582 245 zł	1.805 120 zł	1.183 30 zł	658 145 zł	1.221 80 zł	179 20 zł	64.370	14.578	103.000.000	4,9%	Str. 383.
1935/36	dto	2.132.861.600	152.600 000 (cywil. 111.895.000) (wojsk. 36.604.200)	40.914.000	111.686.000	5,2%	35.700 205 zł	10.500 100 zł	7.300 25 zł	3.200 100 zł	8.030 55 zł	600 20 zł	11.338 220 zł	1.986 120 zł	1.060 30 zł	627 140 zł	1.198 65 zł	106 20 zł	67.884	13.761	103.570.000	4,9%	Str. 375 } Kolej wypłaca swoim emeryt. 101.535.000; Poczta „ „ „ 17.427.000; Lasy Państw. „ „ „ 2.250.000; Monopole „ „ „ 6.754.000
1936/37	Kwiatkowski	2.237.082.900	160.900.000 (cywil. 115.943.200) (wojsk. 39.806.800)	40.823.000	120.003.000	5,4%	40.100 191 zł	11.700 90 zł	7.840 25 zł	3.020 105 zł	7.550 55 zł	720 20 zł	12.593 214 zł	2.214 104 zł	1.042 25 zł	593 142 zł	1.170 70 zł	80 20 zł	61.483	13.133	100.000.000	4,5%	Str. 405.
1937/38	dto	2.293.429.624	168.100.000 (cywil. 119.950 000) (wojsk. 43.790.000)	40.718.000	127.282.000	5,5%	40.865 195 zł	12.220 92,5 zł	7.659 25 zł	2.800 101 zł	7.300 55 zł	700 20 zł	14.088 214 zł	2.509 101 zł	1.041 25 zł	565 142 zł	1.141 70 zł	57 20 zł	78.382	12.563	100.500.000	4,3%	Str. 429.
1938/39	dto	2.447.170.120	170 810.000 (cywil. 122.115.000) (wojsk. 44.225.000)	40.699.000	130.111.000	5,3%	41.016 190 zł	12.802 92 zł	7.925 25 zł	2.903 90 zł	7.256 50 zł	742 15 zł	14.558 210 zł	2.803 104 zł	1.118 25 zł	534 135 zł	1.108 70 zł	56 20 zł	80.222	12.599	107.672.000	4,4%	Str. 557.
1939/40	dto	2.523.141.795	185.250.000 (cywil. 130.888.000) (wojsk. 48.057.000)	43.814.000	141.436.000	5,6%	41.445 203 zł	13.742 95 zł	8.381 25 zł	2.758 100 zł	7.086 55 zł	742 15 zł	15.330 214 zł	3.062 108 zł	1.154 26 zł	514 145 zł	1.093 73 zł	56 16 zł	83.144	12.249	111.801.000	4,4%	Str. 577.

Prosimy Czytelników o wyrównanie zaległej prenumeraty

Każdy emeryt powinien czytać i propagować nasze pismo

NA MARGINESIE

artykułu „Ważne dla emerytów wojskowych".

Zamiast zapowiedzianej ustawy emerytalnej dla osób wojskowych i tak oczekiwanego, w imię sprawiedliwości, zrównania wymiaru emerytur, M. S. Wojsk. wniosło do Sejmu projekt noweli do ustawy z dnia 11 grudnia 1923 r., a w szczególności do art. 19 ustawy.

Zmiany w tym artykule dotyczą tylko tych emerytów wojskowych, z którymi rozwiązano stosunek służbowy na podstawie przepisów dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów, oraz w stosunku do pozostałych po nich wdów i sierot — od dnia 18 marca 1937 r.

W ten sposób powstaje pod względem wysokości zaopatrzenia emerytów, jeszcze jedna grupa emerytów wojskowych. Nie biorąc pod uwagę tych, którzy służby polskiej zupełnie nie mają, jedna grupa to są ci, którzy przeszli na emeryturę przed dniem 1 kwietnia 1934 r., dla których podstawa wymiaru przy pełnej wysłudze (35 lat) — wynosi 92%.

Drugą stanowią ci, którzy przeszli na emeryturę po 1 kwietnia 1934 r., pobierający 100% uposażenia służby czynnej i nie płacący ani podatku dochodowego, ani opłaty emerytalnej, ani też datku na fundusz pracy.

Trzecią grupę stanowią spencjonowani po dniu 18 marca 1937 r. dla których podstawa wymiaru przy wysłudze 30 lat wynosi także 100%. Z tego ostatniego wynika, że obecnie pełna wysługa emerytalna będzie obliczana za 30, a nie za 35 lat.

Jeżeli weźmiemy dla przykładu tabelkę wysokości uposażenia emerytalnego dla każdej z wyszczególnionych grup przy wysłudze 30 lat, wyniesie ono: dla I-szej grupy 79%, dla II-giej — 85% i dla III-ciej 100% podstawy wymiaru.

Jak widzimy, rozpiętość znaczna i to szczególniej pomiędzy grupami I-szą i III-cią, bo aż 21% i to na niekorzyść tych właśnie, o których senator gen. Gailca mówił w Senacie, że wygrali wojnę.

Przy uchwalaniu tej noweli w Senacie wniósł gen. Galica rezolucję, wzywając Rząd do usunięcia różnorodności podstaw przy obliczaniu wymiaru emerytur, a w szczególności dla tych, którzy poszli na emeryturę przed rokiem 1934; Senat wraz z nowelą uchwalił i rezolucję gen. Galicy. ale zapewne tylko jako „pobożne życzenie".

SPRAWOZDANIE

z posiedzenia Zarządu Okręgowego Związku Emerytów Państwowych na Poznańskie i Pomorze, odbytego w Poznaniu w dniu 6 maja 1939 r.

Po zakończeniu posiedzenia Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych odbyło się w dalszym ciągu posiedzenie Zarządu Okręgowego Związku Emerytów na Poznańskie i Pomorze, w którym wzięli udział pp.: Gizella — jako przewodniczący i członkowie Zarządu pp. Baron, Gruiński, Gierczyński, Jaślar, Kozankiewicz, Kucharski, May, Nowakowski i Orzechowski.

Po ukonstytuowaniu się Zarządu i po złożeniu sprawozdań przez sekretarza i skarbnika, omawiano sprawy bieżące oraz ustalono plan postępowania na przyszłość, zbiegający się z planami Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

Stosując się do życzenia wyrażonego na Zjeździe Delegatów w dniu 26 marca 1939, kooptowano do Zarządu w myśl postanowień § 35 statutu dwóch dalszych członków a to pp. Jankowskiego z Leszna i Kozankiewicza z Kalisza.

Ponadto przyjęto do wiadomości propozycje Komitetu Porozumiewawczego na terenie województwa poznańskiego co do przystąpienia Związku w charakterze członka do Komitetu, — zatwierdzono uchwałę Prezydium odnośnie subskrybowania Pożyczki na Obronę Przeciwlotniczą, a to w kwocie zł 200,— przez Zarząd Okręgu, 100,— zł przez Zarząd Filii Poznań oraz 300,— zł przez Redakcję „Emeryta".

W dalszym ciągu rozpatrywano sprawę konieczności zorganizowania Zrzeszeń Emerytalnych w Włocławku i Koronowie, a w końcu zastanawiano się nad postępowaniem Stowarzyszenia Emerytów w Bydgoszczy, które pomimo zgłoszonych prawidłowo wystąpień członków udowodnionych kwitami pocztowymi, — nagabuje tych członków w dalszym ciągu o składki do Stowarzyszenia i grozi skargami oraz rozmaitymi dalszymi represjami.

Postanowiono uwiadomić wszystkie Filie na Pomorzu, iż — o ile posiadają dowody wystąpienia z Stowarzyszenia w Bydgoszczy, — nie potrzebują reagować na wezwania p. Sętkowskiego, zwłaszcza, że żądania jego podane nam do wiadomości są z rozmaitych względów bezpodstawne i bezprawne.

Na tym posiedzenie zakończono.

Komunikat Skarbnika

W dalszym ciągu złożyli na

a) **Fundusz prasowy:**

Adamski Franc. 0,50 zł. Adamczyk Leon 1,00 zł. Berek Stan. 5,00 zł. Brejza Paweł 1,00 zł. Buczaniewicz Zdzisław 1,20 zł. Bloch Józef 3,20 zł. Ćwikliński Franc. 1,00 zł. Dierlowa 1,00 zł. Dandelski Aleks. 0,50 zł. Radca Formanowicz Ludwik 1,00 zł. Gaertner Bol. 1.00 zł. Goltz Dyonizy 2,00 zł. Hodorski Albin 1,20 zł. Jankowski Józef 1,40 zł. Jaśkiewicz Kazimierz 1,00 zł. Radea Jesionowski 1,00 zł. Justyn 1,20 zł. Siostra Archan. Juszczykówna 1,00 zł. Kaliński Kazimierz 2,00 zł. Kamiński Ign. 0,10 zł. Kolendowicz Kazimierz 0,50 zł. Kowalski Wład. 0,20 zł. Krzewiński Walerian 0,20 zł. Łosiński Leon 0,60 zł. Dr Magiera 0,50 zł. Sędzia Manugiewicz Grzegorz 2,00 zł. Mielnikowicz Emilian 5,00 zł. Miczyński Bol. 0,70 zł. Mleczko Emil 0,60 zł. N. N. 5.00 zł. plus 5,00 zł. Nieborak Stefan 1,00 zł. Radca Olszewski Bol. 4.00 zł. Pittoch Augustyn 1,50 zł. Pisowicz Ant. 1,00 zł. Rosenberg Jan 1.20 zł. Dr Stróżewski 1,00 zł. Sawicki Karol 0,50 zł. Schinzel Karol 1,00 Sturm Józef 1,00 zł. Schmarkówna Maria i Bojsana Michał 2,00 zł. Taborski Jan 1,50 zł. Urbanek Leopold 0,25 zł. Warmuz Wład. 1,00 zł. Zenkteler, Niegolewskich 1,20 zł. Ogólny Związek Emerytów Polskich „OZEP" 10,00 zł. Koło Emerytów Andrychów 10,00 zł. Polskie Tow. Emerytowanych Urzędników Państw. Koło Drohobych 10,00 zł. Polski Zw. Em. i Inwalidów Koło Wieliczka 1,00 zł. Filie: Oborniki 10,00 zł. Kępno 2,00 zł. Krotoszyn 9,00 zł. Słupca 5,00 zł. Trzemeszno 2,50 zł. Wolsztyn 10.00 zł.

b) **Obrona Praw:**

Dreher Ferdynand 2,00 zł. Formański Wal. 1,00 zł. Goltz Dyonizy 2,00 zł. Gromadzki Bolesław 1,00 zł. Jaromczyk Szymon 1,00 zł. Jussis Ant. 1 00 zł. Kajzar Adam 1,00 zł. Kiełczewski Konst. 0,50 zł. plus 0,50 zł. Kowalczyk Stan. 2,00 zł. Wieczorek Jan 5,00 zł. Stow. Em. Delatyn 10,00 zł. Filie: Gostyn 10,00 zł. Kepno 5,00 zł. Krotoszyn 9,00 zł. Rogoźno 17,00 zł.

c) **Budowa Domu:**

Goltz Dyonizy 1,00 zł. Radca Karpiński Karol 1,00 zł. Gen. Kiewnarski 3,00 zł. Kronemarck Józef 2,00 plus 2,00 zł. Mrożewski Leonard 3 30 zł. Szyszka Wojciech Września 1 obl. 4% Poż. Konsol. na 50,00 zł. Szczęść Boże w dalszej zbiórce. Zw. Emerytowanych Prac. Państw. Komunalnych i Wojsk. Bielsko 100,00 zł. Filia Trzemeszno 2,50 zł.

d) **F. O. N.:**

Sędzia Ansion 2,00 zł. Bandoła Jan 1,00 zł. Biedziński Fel. 3,00 zł. Bocheński Józef 1,00 zł. Bystroń Winc. 3,00 zł. Ćwikliński Franc. 2,00 zł. Czubek Maks. 1,00 zł. Radca Formanowicz Ludwik 1,00 zł. Goleń Jan 2,00 zł. Grocz Jan 2,00 zł. Grzybek Ign. 1,00 zł. Kaźmierczak Stefan 4,00 zł. Klaus Jan 5.00 zł i łańcuszek srebrny. Radca Karpiński Karol 0,70 zł. Koławski Wład. 58,50 Mk. niem. Kowalski Marcin 4,00 Mk. niem. Kowalski Wład. 1,00 zł. Radca Liske 2,00 zł. Dr Magiera Waw. 1,50 zł. Michalski Maks. 2,00 zł. Mleczak Józef 1,00 zł. Nowak Ant. 1,00 zł. Norski Maurycy 1,90 zł. Olszewski Stan. 1,00 zł. Sibilski Zygmunt 2,00 zł. Stefan Jan 0,50 zł. Szwarzewski Piotr 1,00 zł. Znamirowski Fran. 10,00 zł. Znamirowska Rozalia 5,00 zł. Zyzak 2,75 zł. Stow. Em. Gorlice zamiast wieńca za śp. Wojciecha Szafarza 10,00 zł. Stow. Em. Delatyn 10,00 zł. Zrzeszenie Emerytów Kolbuszowa 5,00 zł. Filie: Mogilno 12,20 zł. Ostrów Wilkp. 20,00 zł. Kępno 5,00 zł. Rogoźno 15,00 zł. Trzemeszno 40,00 zł.

Listy z kraju

Radom. W dniu 28 kwietnia br. zmarł w Radomiu długoletni członek Stowarzyszenia Emerytów, gorliwy propagator idei zjednoczenia emerytów Zdzisław Przyjałkowski.

Śmierć zacnego Kolegi — człowieka skromnego i pracowitego, obudziła powszechny żal wśród tutejszych emerytów, którzy proszą o krótką wzmiankę pośmiertną — jako uczczenie zasług zmarłego.

Poznań: Dnia 28 kwietnia br. odbyło się w lokalu Związku Emerytów zebranie Zarządu Filii pod przewodnictwem prezesa p. Jaślara, który podał do wiadomości, iż Zarząd w ostatnim czasie wysłał 2.352 odezw do niezrzeszonych emerytów. Celowość tej akcji potwierdzają listy i nadchodzące do Zarządu deklaracje nowych członków. Po sprawozdaniu kasowym za ub. kwartał i o ruchu członków w tym okresie, Zarząd na wniosek sekretarza p. Trojanowskiego uchwalił deklarować na P. O. P. 100,— zł, niezależnie od uchwalonych już przez Walne Zebranie w lutym 100,— zł na F. O. N.

W wolnych głosach uchwalono zwołać Nadzwyczajne Zebranie Filii na dzień 21 czerwca br. godz. 17 w sali restauracji Hotelu „Polonia".

Wilno: Dnia 23. IV. 39 r. odbyło się w Wilnie przy ul. Zawalnej 1 m. 6 Nadzwyczajne Zebranie Związku Emerytów na wojew. Wileńskie.

Zebranie otworzył Prezes Związku Przemysław Pawlikowski w II-im terminie o godz. 17-ej w obecności 27 członków Związku oraz 9 osób - emerytów niezrzeszonych i udzielił głosu wiceprezesowi Związku, radnemu m. Wilna, p. pułkownikowi Ottonowi Ryszardowi Jasieńskiemu, który w pełnym zapału patriotycznego przemówieniu zwrócił się do ogółu emerytów z apelem, o subskrypcję na Pożyczkę Przeciwlotniczą, jak również o ofiary na rzecz Funduszu Obrony Narodowej.

Uchwalono:

1. Subskrybować z funduszu Kasy Samopomocy jedną obligację 100 złotową Pożyczki Przeciwlotniczej i ofiarować z tegoż funduszu jedną 50-cio złotową obligację 4% Pożyczki konsolidacyjnej na rzecz F. O. N.
2. Udzielić ulg dla podpisujących się na obligacje lub bony Pożyczki Przeciwlotniczej w ten sposób, iż każdy z subskrybentów wnosi przy zapisie ratę określoną przez Skarb Państwa, pozostającą zaś należność dzieli się na 4 równe raty, spłacane w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu 1939 r. Określone przez Skarb Państwa raty zostaną uiszczone w właściwym czasie z funduszu Kasy Samopomocy.

(—) B. Borkenhagen — Sekretarz. (—) P. Pawlikowski — Prezes.

Święciany: W sali Domu Parafialnego w Święcianach odbyło się z inicjatywy p. p. Jana Oziewicza, Bazylego Tołkaczowa i Andrzeja Bernatowicza zebranie emerytów powiatu święciańskiego. Przewodniczący odczytał zebranym statut Związku Emerytów na wojew. Wileńskie, regulamin dla oddziałów tegoż Związku, oraz odezwę **Komitetu Wydawniczego czasopisma „Emeryt" z dnia 28 maja 1938 roku** po czym zebrani jednogłośnie **uchwalili zorganizować w Święcianach** Oddział Powiatowy Związku Emerytów na wojew. Wileńskie. Do Zarządu Oddziału zostali wybrani pp.: Jan Oziewicz, Józef Żełabo, Andrzej Bernatowicz, Grzegorz Misuna i Stanisław Piasecki. Zebrani uchwalili: 1) **wyrazić szczere i serdeczne podziękowanie i uznanie** tym, **którzy tak dzielnie i skutecznie dotychczas bronili praw emerytów**, udzielając im ze swej strony jak największego poparcia w dalszej ich pracy.

2) **Zwrócić się do Zarządu Związku Emerytów wojew. Wileńskiego o wystąpienie z inicjatywą o rozwinięcie starań na terenie Rządu i Sejmu w sprawie przyznania** emerytom i ich rodzinom praw do **korzystania z opieki lekarskiej** narówni z urzędnikami w służbie czynnej, **oraz przyznanie wszystkim emerytom i ich żonom ulg przy przejazdach kolejowych** takich samych jakie mają żony urzędników służby czynnej. J. Oziewicz, przewodniczący. Żełabo Józef, sekretarz.

Sanok: Dnia 23 kwietnia br. odbyło się doroczne Walne Zgromadzenie naszego Związku Emerytów. Rok 1937 był dla Związku rokiem ciężkich zmagań organizacyjnych. Z trudności tych i zmagań wyszła organizacja zwycięsko, w ciągu 1938 r. i stanęła na pewnych podstawach. Ogół emerytów zrozumiał konieczność organizowania się, pozbył się niechęci i braku zaufania o czym świadczy najwymowniej wzrost liczby członków, których w końcu 1937 r. było zaledwie około 50-ciu, obecnie jest ich 260. Na Walnym Zgromadzeniu, po szczegółowym i wyczerpującym sprawozdaniu z działalności Zarządu i ogólnego stanu spraw Związku, omówiono cały szereg spraw organizacyjnych i program dalszej pracy nad rozwojem Związku na pożytek i dla dobra całokształtu spraw emeryckich. Rok obrachunkowy został zamknięty po stronie wpływów kwotą zł 334,44, wydatków zł 240,24, gotówka na 31 grudnia 1938 r. zł 94,20. Z wielkim zadowoleniem przyjęli zebrani wiadomość, że Zarząd imieniem Związku subskrybował 100 zł na Pożyczkę Obrony Przeciwlotniczej i przeznaczył pewną sumę na F. O. N. (fundusze Związku są jeszcze nader szczupłe, pochłaniają sporo prace organizacyjne, a składka członk. wynosi 30 gr, i to mniej zamożni emeryci i wdowy są od niej zwolnieni). Z pośród innych zagadnień, zwrócono uwagę na konieczność popularyzowania i czytania przez najszersze koła emerytów naszego czasopisma „Emeryt" jako jedynego w Polsce, omawiającego szczegółowo i fachowo całokształt zagadnień i spraw emeryckich, oraz spraw pokrewnych, prowadzącego dzielnie i nieustępliwie obronę praw emerytów. Wyrażono pogląd, że podnoszona już kilkakrotnie sprawa, aby emeryci niezrzeszeni nie mogli korzystać ze zdobyczy uzyskanych przez Związki emeryckie, ma bezwzględnie swe słuszne uzasadnienie. Wreszcie **jednomyślnie uchwalono wyrazić Zarządowi Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych**, Stałej Delegacji tego Związku i Redakcji „Emeryta" głębokie uznanie i serdeczne podziękowanie za ich dotychczasową bezinteresowną pracę dla dobra emerytów. Na prezesa Związku został wybrany dotychczasowy wiceprezes p. Czesław Szpakowski, ppłk. w s. s.

Od Administracji

Rokita Maria: „Emeryta" **regularnie** wysyłamy, za niedoręczenie przez pocztę nie odpowiadamy, należy wnieść zażalenie do odnośnego urzędu doręczeniowego.

Stowarzyszenie Emerytów Br.: Nr 9 wysłaliśmy pod adresem „Gmach Sokoła", za niedoręczenie przez pocztę nieodpowiadamy.

Reklamowane numery wysłaliśmy ponownie.

Nadesłane

W dniu 2 maja br. otrzymałem od licznych Czytelników i Sympatyków naszego pisma taką ilość dowodów życzliwości i pamięci, że nie jestem wprost w stanie odpowiedzieć na wszystkie listy, wobec czego na tej drodze składam wszystkim serdeczne podziękowanie.

Zygmunt Gizella.

Odpowiedzi Redakcji

WP. Barbara Rachwałowa: O podwyższenie pensji dwowiej po mężu, winna WPani zwrócić się do Głównej Dyrekcji Państw. Zakładów Górniczych i Hutniczych albowiem Państw. Fabryka Olejów Mineralnych „Polmin“, obowiązana jest udzielić WPani wyjaśnień w jakim stopniu służbowym pozostawał mąż WPani i jakie pobierał uposażenie.

Dlaczego przez lat 16 nie robiła WPani żadnych starań w tym kierunku. Nadesłany oryginał pisma Fabryki „Polmin“ zwrócimy po otrzymaniu znaczków pocztowych na odpowiedź.

WP. Śmiłowski, Lubliniec: Ustawa emerytalna z dnia 11 grudnia 1923 r. zmieniona została rozporządzeniem z dnia 8 lipca 1932 r. w stosunku do kolejarzy w sposób podany WPanu przez Dyrekcję Kolei Państw. w Katowicach, wobec czego wymiar emerytury ze 100% obniżył się do 92%.

Podatek skomulowany płacą tylko ci emeryci, którzy pracują pobocznie i poza emeryturą pobierają uposażenia z tytułu pracy zarobkowej.

Emerytami złotowymi są ci emeryci, którzy przeszli w stan spoczynku po wprowadzeniu nowych norm uposażenia urzędników państwowych, na podstawie rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 28 października 1933 r. Dz. Z. 96 poz. 663. Emeryci ci nie płacą ani podatku dochodowego, ani opłat na emerytury, a jedynie tylko podatek specjalny.

WP. Franciszek Nowak — Łódź: Podobną gotowość jaką wyraził WPan w liście z dnia 28 kwietnia 1939 r. — wystosowanym do Pana Marsz. Rydza-Śmigłego — wyraziło kilka tysięcy emerytów z całej Polski, trudno więc zamieścić wszystkie te listy w naszym szczupłym piśmie.

Już na zgromadzeniu emerytów w Warszawie z okazji Walnego Zjazdu Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, oraz na dorocznym Zjeździe Emerytów Państwowych w Poznaniu, wyraziliśmy imieniem ogółu, naszą ofiarność na wypadek potrzeby, a o ofiarności tej, świadczą najlepiej kwoty subskrybowane na P. O. P. L. Prosimy uprzejmie Szan. Pana oraz wszystkich emerytów, którzy spełnili swój obowiązek subskrypcji o podanie nam nazwisk i kwot, które będziemy ogłaszali w naszym czasopiśmie.

Okręgowy Związek Emerytów w Sanoku: Pismo WPanów z dnia 27 kwietnia br. tak samo jak pismo Stowarzyszenia Emerytów Polskich w Gdańsku z dnia 25 kwietnia br. — oraz inne podobne pisma odczytane zostały tak na posiedzeniu Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, jako też na posiedzeniu Okręgowego Związku Emerytów Państwowych w Poznaniu.

Za wyrazy uznania i przychlnej oceny pracy Zarządu Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, członków delegacji oraz Redakcji „Emeryta“ serdecznie dziękujemy.

Słowa uznania mają dla nas glębokie znaczenie, gdyż utwierdzają nas w przekonaniu, że postępujemy właściwą drogą i dodają nam bodźca do dalszej pracy.

WP. Reichelt, Rabka: Pod względem gotowości do obrony granic Rzeczypospolitej prosimy o przeczytanie sobie odpowiedzi pod adresem p. Nowak‘a.

Odnośnie do wezwania kolegów pracujących czynnie w organizacjach społecznych, uważamy wezwanie takie za bezcelowe, albowiem jest rzeczą powszechnie znaną, że emeryci ogólnie a zwłaszcza zorganizowani pracują społecznie we wszystkich organizacjach finansowo dla nich dostępnych.

Prosimy uprzejmie o zgłoszenie zawiązanego Stowarzyszenia Emerytów do Związku Polskich Zrzeszeń Emerytalnych.

Z taką samą prośbą odnosimy się tych Zrzeszeń Emerytalnych, które dotychczas tego nie uczyniły.

Grono Emerytów: Dlaczego wdzięczne Grono Emerytów nie ma odwagi do podpisania swego listu podnoszącego rozmaite bolączki?

Z listu wynika, że czytujecie „Emeryta“, a więc powinniście wiedzieć, że staramy się o zrealizowanie wszystkich postulatów, wyrażonych w tym liście.

WP. Milewski: Podniesione przez WPana w liście z dnia 28 kwietnia br. zarzuty przeciwko skreślaniu diet z kosztów przesiedlenia emerytów, i odpowiedź na nie, sformułujemy w następnym numerze „Emeryta“.

WP. Filip Bratek: Sprawa minimum egzystencji dla emerytów z b. służby zaborczej stanowi poważną troskę Zarządu Polskich Zrzeszeń Emerytalnych, w sprawie tej interweniowaliśmy już kilkakrotnie, nawet otrzymaliśmy przyrzeczenie, że zostanie ustalone pewne minimum egzystencji, niestety obietnice nie zostały dotychczas urzeczywistnione.

Sprawę mamy na oku i czynimy bezustannie starania o jej zrealizowanie.

WP. Czesław Jankowski: O ulgi kolejowe staramy się dla wszystkich emerytów a zatem i dla ściśle zaborczych, a tak samo dla żon emerytów. Postulat ten zamieszczony został kilkakrotnie w „Emerycie“ w roku 1936 i 1937, ponadto wnieśliśmy odpowiedni memoriał do Ministerstwa Komunikacji a nawet interweniowaliśmy o to osobiście i uzyskaliśmy przyrzeczenie, że przyznanie ulg kolejowych emerytom ściśle zaborczym zostanie uwzględnione, dlatego w ostatnim roku, nie wymienialiśmy już tego postulatu, jako przyjętego i. uznanego.

Przy najbliższej sposobności poruszymy tę sprawę ponownie tam gdzie należy.

Prowadzenie przez Związki emerytów oraz przez Zrzeszenia — nie będące Zakładami Ubezpieczeniowymi, agend ubezpieczeniowych na wypadek śmierci, jest ustawowo niedopuszczalne — istniejącym już Kasom Samopomocy, posiadającym takie Ubezpieczenie, robi się najrozmaitsze trudności w tym względzie.

Próbowaliśmy założyć taką wzajemną pomoc na wypadek śmierci, jednakowoż Ministerstwo Skarbu odmówiło zatwierdzenia statutu.

WPan Michał Stopka: Dziękujemy uprzejmie za nadesłane zużyte znaczki pocztowe.

Komunikaty

1. Redakcja „Emeryta“ zwraca sią do wszystkich członków i prenumeratorów z prośbą o podanie imion i nazwisk emerytów, którzy zadeklarowali Pożyczki na Obronę Przeciwlotniczą oraz wymienienie wysokości subskrybowanych kwot.

Nazwiska i subskrybowane kwoty — świadczące o ofiarności emerytów — podamy w najbliższym n-rze „Emeryta“.

2. Redakcja „Emeryta“ prosi uprzejmie wszystkie Zrzeszenia i osoby prywatne, które otrzymały do rozsprzedaży pocztówki na budowę Domu, o łask. nadesłanie kwot zebranych za pocztówki — w celu umożliwienia rachunkowego zamknięcia wpływów i wydatków, poniesionych w związku z tym wydawnictwem.

3. Zarząd Okręgowego Związku Emerytów w Poznaniu przypomina ponownie prośbę skierowaną do Członków i Sympatyków miejscowych i zamiejscowych o ofiarowanie książek powieściowych dla tworzącej się przy Związku biblioteki i czytelni.

4. Wszystkich Czytelników, Członków Zrzeszeń Emerytalnych i wszystkie osoby, które zwracają się bądź do Związku, bądź do Redakcji, bądź też do Administracji „Emeryta“ z prośbą o informacje, prosimy o dołączanie znaczków na odpowiedź, w przeciwnym razie na zapytania odpowiadać nie będziemy, gdyż jak wykazało się na ostatnim posiedzeniu Zarządu Związku w Poznaniu — na same portoria wydano w ostatnim miesiącu 151,— zł.

Wydawca i m. wyd.: Okręg. Zw. Emerytów w Poznaniu Matejki 54. Odpowiedzialny redaktor: Stanisław Heydućki, ul. Kwiatowa 10.
Zakład i miejsce odbicia: Drukarnia Dziennika Poznańskiego S. A. w Poznaniu, Pocztowa 9